

Sygn. akt XXVIII C 11766/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lipca 2024 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie, XXVIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Tomasz Niewiadomski

Protokolant: sekretarz sądowy Magdalena Kucharska

po rozpoznaniu w dniu 26 czerwca 2024 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. H.

przeciwko Bankowi (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W. (KRS (...))

o ustalenie i zapłatę (symbol 049cf)

I. ustala, że umowa o kredyt hipoteczny nr (...), zawarta w dniu 5 grudnia 2006 roku przez powódkę A. H. z Bankiem (...) spółką akcyjną z siedzibą w W. – jest nieważna;

II. zasądza od pozwanego Banku (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki A. H. kwotę 137 937,24 zł (sto trzydzieści siedem tysięcy dziewięćset trzydzieści siedem złotych i dwadzieścia cztery grosze) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 16 września 2022 roku do dnia zapłaty;

III. zasądza od pozwanego Banku (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki A. H. kwotę 20 176,33 CHF (dwadzieścia tysięcy sto siedemdziesiąt sześć franków szwajcarskich i trzydzieści trzy centymy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 16 września 2022 roku do dnia zapłaty;

IV. zasądza od pozwanego Banku (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki A. H. kwotę 11 937 (jedenaście tysięcy dziewięćset trzydzieści siedem) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty - tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt XXVIII C 11766/21

UZASADNIENIE

wyroku z 8 lipca 2024 roku

W pozwie złożonym w dniu 30 sierpnia 2021 roku przeciwko Bank (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W. powódka, A. H. domagała się: 1. ustalenia, że umowa o kredyt hipoteczny nr (...), zawarta w dniu 5 grudnia 2006 roku przez powódkę A. H. z Bankiem (...) spółką akcyjną z siedzibą w W. – jest nieważna oraz zasądzenia od strony pozwanej na jej rzecz kwoty 137 937,24 złotych oraz 20 176,33 CHF tytułem zwrotu świadczenia nienależnego uiszczanego w wykonaniu nieważnej umowy kredytu wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, liczonymi od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanemu pozwu do dnia zapłaty. Zgłosiła także roszczenia ewentualne szerzej opisane w petitum pozwu. Powódka wniosła także o zasądzenie na jej rzecz od strony pozwanej zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, liczonymi od dnia prawomocności wyroku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powódka wyjaśniła, iż podstawę faktyczną jej żądań stanowi zawarta pomiędzy stronami postępowania w dniu 5 grudnia 2006 roku, umowa kredytu hipotecznego nr (...), indeksowanego kursem CHF. Wskazała, że istotą sporu pomiędzy stronami w niniejszej sprawie pozostaje sporna kwestia oceny zgodności z prawem powstałego pomiędzy stronami stosunku prawnego oraz ocena treści postanowień zawartych m. in w § 2 ust. 2 i § 7 ust. 1 umowy kredytu oraz § 8 ust. 3, § 9 ust. 4, § 10 ust. 4, § 10 ust. 5, § 11 ust. 4, § 11 ust.4, § 11 ust. 11 i § 13 ust. 4 Regulaminu – dotyczących wprowadzenia klauzuli indeksującej świadczeń stron dwoma miernikami wartości, określanymi dowolnie przez stronę pozwaną – pod kątem ich abuzywności w świetle przepisów prawa, skutku ich abuzywności dla ostatecznego kształtu powstałego pomiędzy stronami stosunku prawnego, w tym również w kontekście oceny jego ewentualnej całkowitej nieważności na skutek ich bezskuteczności, a w konsekwencji określenia wymiaru, w jakim strona pozwana pozostawać będzie bezpodstawnie wzbogaconą kosztem powódki. Kolejno powódka podniosła, że sporna umowa powinna zostać oceniona jako bezwzględnie nieważna w świetle obowiązujących przepisów prawa już na etapie oceny prawnej jej brzmienia przed dokonaniem kontroli incydentalnej kwestionowanych postanowień. Dodała, że postanowienia te stanowią jednocześnie postanowienia abuzywne. Podniosła także, iż posiada interes prawny w żądaniu ustalenia. W dalszej części uzasadnienia pozwu powódka zarzuciła, iż przedmiotowa umowa kredytu jest nieważna jako sprzeczna z art. 353⁽¹⁾kc i z zasadami współżycia społecznego oraz przedstawiła argumenty na poparcie tych zarzutów. Kolejno przedstawiła argumenty na poparcie zarzutu, iż kwestionowane przez nią postanowienia umowy kredytu i Regulaminu stanowią klauzule abuzywne. Dodała, że konsekwencją abuzywności tych postanowień jest nieważność umowy kredytu (pozew k. 3-24).

W odpowiedzi na pozew strona pozwana Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Wniosła o przeprowadzenie rozprawy przy drzwiach zamkniętych. Uzasadniając swoje stanowisko procesowe strona pozwana wskazała, że kwestionuje powództwo zarówno co do zasady jak i co do wysokości. Podniosła, iż żądanie powódki należy uznać za pozbawione podstaw i jako takie roszczenie to prima facie nosi znamiona nadużycia prawa podmiotowego, ewentualnie jako sprzeczne z normą, wyrażoną w art. 5 kc, nie zasługuje na ochronę prawną. Kolejno strona pozwana podkreśliła, że powódka, zawierając sporną umowę, podjęła w pełni autonomiczną i świadomą decyzję oraz że została ona rzetelnie poinformowana o granicach ryzyka walutowego. Następnie podniosła, iż kwestionowane przez powódkę postanowienia, odnoszące się do klauzul indeksacyjnych, nie stanowią postanowień niedozwolonych a nawet jeżeli tak uznać, to na skutek ich usunięcia z umowy nie dochodzi do jej upadku, gdyż w miejsce tych postanowień istnieje możliwość zastosowania przepisu dyspozytywnego i zastosowania do przeliczeń kursowych kursów średnich Narodowego Banku Polskiego. Na zakończenie strona pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczeń powódki oraz zarzuciła, iż nie posiada ona interesu prawnego w żądaniu ustalenia (odpowiedź na pozew k. 100-137v).

Na rozprawie w dniu 29 lutego 2024 roku pełnomocnik strony pozwanej na podstawie art. 496 k.c. w zw. z art. 497 kc złożył bezpośrednio wobec powódki oświadczenie o ewentualnym skorzystaniu przez Bank z prawa zatrzymania i podniósł ten zarzut (protokół rozprawy z dnia 29 lutego 2024 roku k. 274). Sąd na rozprawie 26 czerwca 2024 roku poinformował powódkę o konsekwencjach prawnych, jakie może pociągnąć za sobą stwierdzenie nieważności umowy kredytu będącej przedmiotem niniejszej sprawy, stosownie do orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, w tym m. in. wyroku z 29 kwietnia 2021 roku, sygn. C 19/20, jak również uchwały Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 roku, III CZP 6/21 (protokół k. 290v).

W dalszym toku postępowania do dnia zamknięcia rozprawy (protokół rozprawy z dnia 26 czerwca 2024 roku k. 290-291) pełnomocnicy stron podtrzymywali ww. stanowiska w sprawie.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

A. H. w 2006 roku potrzebowała środków finansowych na zakup lokalu mieszkalnego w celu zaspokojenia własnych potrzeb bytowych. Z uwagi na brak wystarczającej ilości środków finansowych na realizację tych celów, konieczne stało się wzięcie przez nią kredytu hipotecznego. Przy wyborze oferty kredytu korzystała ona z usług doradcy

finansowego w firmie (...). W celu uzyskania kredytu na najkorzystniejszych warunkach, następnie udała się na spotkanie z przedstawicielem Banku (...) S.A. Podczas wizyty w placówce przedstawiono jej propozycję zawarcia umowy kredytowej indeksowanej do franka szwajcarskiego. Zdaniem doradcy kredytowego, umowa w tej walucie była dla niej najbardziej atrakcyjna finansowo i korzystna, gdyż miało występować niższe oprocentowanie i niższa wysokość rat. Jednak nie została ona w sposób rzetelny poinformowana o mechanizmie funkcjonowania kredytu indeksowanego, a także o wynikających z niego ryzykach. Wprawdzie doradca poinformował, że kurs waluty CHF wpłynie na wysokość raty, jednocześnie zapewnił, że nie będą to duże wartości. Nie wspomniał jednak o tym, że kurs franka wpłynie na wysokość salda kredytu. Nie wspomniał również o tabelach kursowych czy sposobie ich tworzenia, ponadto takie tabele też nie były doręczane klientom. Nie przedstawiono także historycznych kursów franka szwajcarskiego z ostatnich kilkudziesięciu lat względem złotówki lub dolara amerykańskiego ani też żadnych symulacji wskazujących na to, jak będzie kształtować się wysokość kapitału kredytu w sytuacji znacznego wzrostu kursu franka szwajcarskiego. Nie było również możliwości negocjowania umowy. Zapewniano, że kurs jest bardzo stabilny, a kredyty w CHF są bardzo popularne i bezpieczne. Doradca przekonywał, że frank szwajcarski jest stabilną walutą, wahania jego kursu będą nieznaczne i nie wpłyną bardzo na wysokość raty, dlatego nie będzie problemu ze spłacaniem kredytu. Nie przedstawiono jej dla porównania symulacji kredytu złotówkowego i kredytu we frankach. Nie zaprezentowano także symulacji obrazującej wysokość salda kredytu na wypadek znacznego wzrostu kursu franka szwajcarskiego. Nie przedstawiono informacji o możliwej skali tych wahań oraz tego, w jaki sposób bank będzie przeliczał kurs franka i przez to wysokość raty. Przy sugestii profesjonalnego doradcy w banku, że jest to kredyt najbardziej korzystny, zdecydowano się zawrzeć przedmiotową umowę (zeznania A. H. k. 290-290v).

Z tego powodu w dniu 11 października 2006 roku został złożony wniosek do Banku (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. o udzielenie kredytu w wysokości 222 200 złotych na zakup lokalu mieszkalnego na rynku wtórnym oraz refinansowanie wydatków poniesionych na cele mieszkaniowe. Jako walutę kredytu wskazano CHF, a spłata miała nastąpić w ciągu 396 miesięcy. Spłata miała przybrać formę postaci równych rat odsetkowo – kapitałowych, a kredyt miał zostać wypłacony jednorazowo (wniosek o udzielenie kredytu k.139-140v).

W toku przygotowań do zawarcia umowy A. H. podpisała oświadczenie „Informacja dla Wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej”. W treści powyższego druku wskazano m.in. że wybierając zadłużenie w walucie obcej, Klienci aktualnie korzystają z oprocentowania niższego w porównaniu z kredytem złotowym i spłacają miesięcznie niższą ratę kredytu. Podkreślono, że zaciągając zobowiązanie w walucie obcej, Kredytobiorcy narażeni są na ryzyko zmiany kursów walutowych a występowanie ryzyka kursowego sprawia, że zarówno rata spłaty, jak i wysokość zadłużenia tytułem zaciągniętego kredytu przeliczona na PLN na dany dzień podlega ciągłym wahaniom, w zależności od aktualnego kursu waluty. Podano, że ryzyko kursowe jest znacznie mniejsze, jeżeli o kredyt walutowy ubiega się Kredytobiorca, osiągający dochody w tej samej walucie obcej. Wskazano, że warto rozważyć zaciągnięcie długoterminowego kredytu w PLN jako korzystną alternatywę w stosunku do kredytów walutowych, które mimo atrakcyjnych aktualnie warunków cenowych w długim okresie mogą okazać się droższe na skutek wzrostu kursów walutowych. Kolejno wskazano, że zarówno w przypadku kredytów złotych jak i walutowych, oprocentowanych w oparciu o zmienną stopę procentową, Kredytobiorca ponosi ryzyko zmian stóp procentowych. Podano, że zmienność kursów walutowych oraz wahania stóp procentowych powodują, że rzeczywiste koszty obsługi długu mogą okazać się znacznie wyższe od wcześniej założonych. W tabelce, zawartej na tym druku, wskazano 4 przykłady wpływu zmiany stopy procentowej na wysokość raty kredytu. W treści powyższego druku wskazano, że załącznikami do niego były: historia zmian kursu CHF do złotego oraz historia zmian stawki referencyjnej dla CHF (informacja dla wnioskodawców k. 175).

W dniu 4 grudnia 2006 roku Bank ocenił zdolność kredytową Wnioskodawcy, wpisując w parametrach wejściowych symulacji kwotę wnioskowanego kredytu 220 000 złotych oraz walutę kredytu CHF. W analizie tej podano, że oprocentowanie dla kredytu w CHF wynosiłoby 3,16 % a dla kredytu w PLN – 5,22% (parametry wejściowe symulacji k. 182, wstępna ocena zdolności kredytowej klienta k. 184).

W efekcie pozytywnej decyzji kredytowej (k. 151-153) w dniu 5 grudnia 2006 roku ww. strony zawarły umowę o kredyt hipoteczny nr (...), waloryzowany kursem CHF. Celem kredytowania był: zakup gotowego mieszkania na

rynku wtórnym (kwota 203 000 złotych), refinansowanie kosztów poniesionych na cele mieszkaniowe (kwota 17 000 złotych) oraz koszty wliczone w kredyt (kwota 2 200 zł). Kwotę kredytu określono na 222 200 złotych, zaś walutę waloryzacji kredytu na CHF (§ 2 ust. 1-4 umowy kredytowej). Zgodnie z treścią umowy, kredyt był indeksowany do CHF, po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna CHF według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy. Po uruchomieniu kredytu lub transzy bank wysłał pismo do kredytobiorców informujące o wysokości pierwszej raty kredytu, kwocie kredytu w CHF oraz jego równowartości w PLN zgodnie z kursem kupna CHF według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu/transzy (§ 2 ust. 2 umowy kredytowej – odpowiadający § 3 ust 2 Regulaminu). Kredyt miał być spłacany w miesięcznych ratach, których liczbę określono na 420 (§ 2 ust. 6). Kredyt był oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, na którą składała się suma stopy referencyjnej LIBOR 3M oraz stałej marży banku wynoszącej 1,35 punktu procentowego. W dniu zawarcia umowy oprocentowanie kredytu wynosiło 3,1608 % w stosunku rocznym (§ 6 ust. 1 i 3).

Umowa kredytu przewidywała, że spłata kwoty kredytu w CHF będzie odbywać się poprzez spłatę rat w złotych polskich z zastosowaniem kursu sprzedaży CHF obowiązującym w pozwanym banku w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z Tabelą Kursów Walut Obcych Banku (...) S.A. (§ 7 ust. 1- co odpowiadało § 8 ust. 3 Regulaminu). Od kwoty udzielonego kredytu bank pobrał jednorazową prowizję w wysokości 2 200 złotych (§ 4). Zabezpieczeniem spłaty kredytu była: hipoteka kaucyjna do kwoty 377 740 złotych na rzecz banku, ustanowiona na kredytowanej nieruchomości, cesja na bank praw z polisy ubezpieczeniowej od ognia i innych zdarzeń losowych; cesja na bank praw z polisy ubezpieczeniowej na życie kredytobiorcy (§ 9 Umowy). Zgodnie z § 9 ust. 2 umowy, zabezpieczenie kredytu do czasu otrzymania przez bank odpisu z księgi wieczystej nieruchomości z prawomocnym wpisem pierwszej hipoteki na rzecz banku będzie stanowiło ubezpieczenie kredytów zabezpieczanych hipotecznie na podstawie umowy zawartej przez bank z (...) S.A. Stosownie do § 8 ust. 3 umowy, kredytobiorca zobowiązany był do zwrotu bankowi kosztów składki ubezpieczeniowej wnoszonej przez bank w związku z niniejszym ubezpieczeniem. Ponadto kredytobiorca złożył oświadczenie o poddaniu się egzekucji oraz wyraził zgodę na wystawienie przez Bank bankowego tytułu egzekucyjnego do kwoty 444 440 złotych (§ 10 ust. 1 umowy).

Załącznikiem do ww. umowy było pełnomocnictwo, na podstawie którego powód upoważnił pozwanego banku m.in. do przystąpienia w jego imieniu do umowy zbiorowego ubezpieczenia budynków i lokali mieszkalnych oraz pobierania z rachunku bankowego powoda składek na ww. ubezpieczenie, jak również innych wymagalnych zobowiązań z tytułu kredytu, odsetek, prowizji i innych opłat. W treści pełnomocnictwa wskazano, że powód zrzeka się prawa odwołania ww. pełnomocnictwa (pełnomocnictwo k. 177).

Stosownie do § 11 ust. 2 pkt 1 i ust. 5 Umowy integralną jej część stanowił Regulamin, który miał zastosowanie w zakresie nieuregulowanym Umową. W § 2 pkt 8 lit. f) Regulaminu kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej Banku (...) S.A. (dalej jako „Regulamin”) wskazano, że użyte w nim określenie stopa referencyjna stawka LIBOR (3M) (L. I. R.) oznacza stopę procentową podawaną przez R., ustalaną o godzinie 11:00 GMT w L., na podstawie średniej arytmetycznej kwotowań 3 – miesięcznych, po której banki gotowe są sprzedawać swoje nadwyżki finansowe na londyńskim rynku międzybankowym, w przypadku kredytu w CHF. W § 2 pkt 19 Regulaminu podano, że użyte w nim określenie kredyt indeksowany kursem waluty obcej oznacza kredyt udzielony w PLN, indeksowany kursem waluty obcej według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku. § 3 ust. 1 i 2 Regulaminu stanowiły, że kredyt udzielany był w PLN oraz że kredyt mógł być indeksowany kursem waluty obcej na podstawie obowiązującej w Banku Tabeli Kursów Walut Obcych. Zgodnie z § 5 ust. 16 pkt 2 Regulaminu w przypadku kredytu w walucie obcej, kredyt jest kredytem indeksowanym do walut wymiennalnych i jest udzielany w złotych polskich, w umowie kredytowej kwota kredytu miała być określona w PLN. Stosownie do § 8 ust. 3 Regulaminu w przypadku kredytu indeksowanego kursem waluty obcej kwota raty spłaty miała być obliczana według kursu sprzedaży dewiz, obowiązującego w Banku na podstawie obowiązującej w Banku Tabeli Kursów Walut Obcych Banku z dnia spłaty. Zgodnie z § 8 ust. 4 Regulaminu w przypadku kredytu indeksowanego kursem waluty obcej Kredytobiorca mógł zastrzec w umowie kredytu, iż Bank będzie pobierał ratę spłaty z rachunku w walucie, do jakiej kredyt był indeksowany, o ile ten rachunek był dostępny w aktualnej ofercie Banku. W § 9 ust. 4 Regulaminu stanowił, że w

przypadku kredytu indeksowanego kursem waluty obcej, Bank w następnym dniu po upływie terminu wymagalności kredytu, dokonać miał przewalutowania całego wymagalnego zadłużenia na PLN, z zastosowaniem aktualnego kursu sprzedaży dewiz, określonego przez Bank w Tabeli Kursów Walut Obcych. Od wymagalnego kapitału, wyrażonego w PLN, Bank naliczać miał dalsze odsetki w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych. W § 10 ust. 4 Regulaminu wskazano, że w przypadku kredytu w indeksowanym kursem waluty obcej kwota wcześniejszej spłaty kredytu jest obliczana według kursu sprzedaży dewiz na podstawie obowiązującej w Banku Tabeli Kursów Walut Obcych z dnia realizacji, wskazanego przez kredytobiorcę w dyspozycji o dokonanie wcześniejszej spłaty. W przypadku kredytu w walucie obcej prowizja za wcześniejszą spłatę ustalana jest od kwoty wcześniejszej spłaty, przeliczonej według kursu sprzedaży dewiz na podstawie obowiązującej w Banku Tabeli Kursów Walut Obcych z dnia realizacji wcześniejszej spłaty (§ 10 ust. 5). Zgodnie z § 14 ust. 3 Regulaminu suma (...) nie mogła być niższa od kwoty kredytu określonej w umowie kredytu. Z kolei w § 11 ust. 4 regulaminu znalazły się klauzule, zgodnie z którymi ewentualne przewalutowanie kredytu miało być obliczane na podstawie kursu sprzedaży wynikającego z tabeli kursowej bank. **W umowie ani w regulaminie nie ma żadnej wzmianki o sposobie ustalania kursu franka szwajcarskiego**, który miał mieć zastosowanie przy realizacji umowy (umowa kredytu k. 28-30, k. 155-156, Regulamin k.159-163, k. 165-169).

Na podstawie powyższej Umowy Bank wypłacił kredyt jednorazowo w łącznej kwocie 222 200,01 złotych, przeliczając ją jednocześnie na zadłużenie Kredytobiorców w walucie CHF, stosując ustalony przez Bank kurs kupna waluty CHF z dnia wypłaty. W okresie od dnia zawarcia umowy do dnia 11 sierpnia 2021 roku Bank pobrał od Kredytobiorcy łączne kwotę 137 937,24 zł oraz 20 176,33 CHF, w tym kwotę 124 689,72 złotych oraz 20 176,33 CHF tytułem rat kapitałowo-odsetkowych, kwotę 13 247,52 złotych tytułem składek na ubezpieczenie na życie, składek na ubezpieczenie pomostowe oraz ubezpieczenie nieruchomości (zaświadczenie o udzieleniu kredytu k. 31, zaświadczenie o poniesionych kosztach od kredytu hipotecznego k. 32-39v, historia rachunku k. 142v-143v).

Kredytobiorca i bank zawarli w dniu 22 sierpnia 2016 roku Aneks do powyższej Umowy. Do § 2 Umowy dodano postanowienie w którym m.in. wskazano, że podstawą do ustalenia kursów kupna i sprzedaży zawartych w Tabeli Kursów Walut Obcych Banku jest kurs bazowy, stanowiący średnią arytmetyczną z ofert kupna i ofert sprzedaży tej waluty oferowanych przez profesjonalnych uczestników rynku walutowego i podanych na stronie serwisu (...) w chwili tworzenia Tabeli Kursów Walut Obcych przy czym wartość kursu kupna i wartość kursu sprzedaży z Kursów Walut Obcych mogła odbiegać od kursu bazowego o nie więcej niż 10%. Tabela Kursów Walut Obcych miała być tworzona przynajmniej raz dziennie każdego dnia roboczego, pierwsza pomiędzy godziną 8:00 a godziną 10:00 danego dnia. Na mocy postanowień tego Aneksu Kredytobiorca miała dokonywać spłaty kredytu bezpośrednio w walucie CHF (aneks do Umowy k. 157).

A. H. ***w dacie zawarcia umowy nie prowadziła działalności gospodarczej***. Była zatrudniona na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony, na stanowisku przedstawiciela medycznego w (...) sp. z o.o. Środki z kredytu zostały w całości przeznaczone na zakup lokalu mieszkalnego, który służy zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych A. H. do chwili obecnej. Lokal mieszkalny nigdy nie był wynajmowany (zeznania A. H. k. 290-290v, wniosek o udzielenie kredytu k.139-140v, zaświadczenie o zatrudnieniu k. 142, k. 144).

* * * * *

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dowody złożone do akt przez strony oraz zeznania powódki. W odniesieniu do części dokumentów strony nie zakwestionowały rzetelności ich sporządzenia ani nie żądały złożenia przez stronę przeciwną ich oryginałów (zgodnie z art. 129 kpc). Podobnie i Sąd badając te dokumenty z urzędu, nie dopatrywał się w nich niczego, co uzasadniałoby powzięcie jakichkolwiek wątpliwości co do ich wiarygodności i mocy dowodowej, dlatego stanowiły podstawę dla poczynionych w sprawie ustaleń. W ocenie Sądu dowody te, w zakresie, w jakim stanowiły podstawę poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych, tworzą razem zasadniczo spójny i nie budzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to zasługujący na wiarę materiał dowodowy.

Warto także podkreślić, iż w postępowaniu cywilnym niepoświadczony kserokopie dokumentów mają moc dowodową (takie stanowisko zajął w analogicznej sprawie Sąd Okręgowy w Warszawie w wyroku z 4 września 2020 roku, sygn. akt XXVII Ca 1537/19). Odmienne podejście byłoby współcześnie wręcz anachroniczne i raziłoby nieuzasadnionym formalizmem, który często prowadzi do nieprawidłowych i wręcz niesprawiedliwych rozstrzygnięć. Sądy muszą uwzględniać postępujący rozwój technologiczny i by prawidłowo sprawować swoją funkcję - powinny uwzględniać w postępowaniach także nowe środki dowodowe.

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd oparł się także na zeznaniach powódki, które w pełni korelowały z dowodami w postaci dokumentów związanych z zawarciem i realizacją przedmiotowej umowy. Strona powodowa zrelacjonowała przebieg czynności związanych z zawarciem ww. umowy kredytu. Wynika z nich jednoznacznie, iż strona powodowa nie negocjowała postanowień umowy i pozostawała w przekonaniu, że bank oferuje bezpieczny produkt finansowy. Zeznania powódki dotyczące w szczególności okoliczności związanych z zawarciem umowy o kredyt, były logiczne i spójne, a w konsekwencji nie budziły wątpliwości. Dlatego Sąd uznał je za wiarygodne w całości (zeznania A. H. k. 290-290v).

Za nieprzydatne Sąd ocenił także zeznania złożone w sprawie przez świadka M. M.. Z jej zeznań wynikało, że była wprawdzie w 2006 roku pracownikiem Banku (...) w oddziale w L., jednak wskazała, że nie kojarzy ona powódki. Podała, iż standard był taki, iż na umowach kredytowych zawsze było dwóch pełnomocników banku. Miała ona pełnomocnictwo do podpisywania umów z klientami banku. Jednak nie miała ona bezpośredniego kontaktu z klientami banku, mimo że jej podpis widniał na umowie. Podkreśliła, że nie pamięta powódki oraz nie ma żadnej wiedzy na temat procesu podpisywania umowy. Nie miała wiedzy czy doradcy musieli informować klientów o ryzyku kursowym. Świadek nie pamiętała jak przebiegały spotkania kredytowe, jaki był zakres pouczeń i informacji przekazanych powódce na temat produktu – kredytu hipotecznego, jakie dokumenty powodowie otrzymali w chwili zawarcia umowy, czy powódka miała możliwość negocjowania umowy. Należy w tym miejscu zaznaczyć, że z punktu widzenia oceny umowy banku z konsumentem nie ma znaczenia dla sprawy praktyka bankowa i obowiązujące u pozwanego ogólne procedury – a do ich przedstawienia sprowadziły się zeznania złożone przez ww. świadka. Czyniąc bowiem incydentalną kontrolę konkretnej umowy zawartej przez konsumenta, konieczne jest zbadanie towarzyszących jej okoliczności, nie zaś generalny sposób funkcjonowania pozwanego (zeznania M. M. k. 290-290v).

Sąd pominął na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 kpc wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka B. T. (postanowienie k. 291). Powyższy świadek nie brała udziału w zawieraniu umowy kredytu z powódką, a z punktu widzenia oceny ważności umowy banku z konsumentem nie ma zaś znaczenia praktyka bankowa i obowiązujące u pozwanego ogólne procedury. Dokonując incydentalnej kontroli konkretnej umowy zawartej przez konsumenta, konieczne jest zbadanie towarzyszących jej okoliczności, nie zaś generalny sposób funkcjonowania pozwanego.

Na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 kpc, Sąd pominął wnioski stron o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego. Było to konsekwencją uznania, iż okoliczności, których stwierdzenia miał służyć ten wniosek dowodowy, są nieistotne dla wyniku postępowania. Na kanwie niniejszej sprawy zasadniczy spór pomiędzy stronami dotyczył bowiem wyłącznie kwestii materialnoprawnych i koncentrował się na ocenie postanowień umownych stosowanych przez pozwanego, na podstawie których ten zatrzymał dochodzoną pozwem kwotę, przez pryzmat ich zgodności z przepisami prawa chroniącymi konsumentów, a zakazujących m. in. stosowania klauzul abuzywnych we wzorcach umownych przez przedsiębiorców, tj. art. 385¹ § 1 kc – art. 385³ kc.

Pamiętać przy tym trzeba, że oceniając ważność czynności prawnej, nie można przypisywać dominującego znaczenia ani okolicznościom poprzedzającym zawarcie umowy, ani sposobowi jej wykonania (vide: uchwała Sądu Najwyższego z 12 października 2001 roku, III CZP 55/01, Lex nr 49101). W konsekwencji nie miała znaczenia podnoszona przez pozwanego kwestia, że kurs stosowany przez bank przy przeliczeniach do wyliczania kolejnych rat w okresie objętym sporem, był w jakiś sposób powiązany z kursem rynkowym. Ponadto opinia biegłego nie może być źródłem materiału faktycznego sprawy, albowiem rolą biegłego nie jest dokonywanie samodzielnych ustaleń faktycznych istotnych dla zastosowania określonej normy prawnej, gdyż to strony winny wykazywać fakty, z których wywodzą skutki prawne, zaś

zadaniem biegłego jest jedynie naświetlenie wyjaśnianych okoliczności z punktu widzenia wiadomości specjalnych, przy uwzględnieniu zebranego w toku procesu i udostępnionego mu materiału sprawy (postanowienie k. 291).

Sąd w trybie art. 228 § 2 kpc zwrócił uwagę stronom na znane sobie z urzędu okoliczności dotyczące negatywnych skutków zawierania umów powiązanych z kursem CHF dla konsumentów, dotyczące kształtowania się kursu franka szwajcarskiego do złotego polskiego w okresie od początku lat 90-tych XX w. do chwili obecnej oraz sytuacji na rynkach walutowych w Australii, Wielkiej Brytanii i we W. w latach 80-tych i 90-tych XX wieku, wysokości stawek LIBOR i WIBOR oraz zasad ich tworzenia (postanowienie k. 291).

Żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy nie miały natomiast załączone do akt publikacje, ekspertyzy czy opinie prawne. Nie stanowią one bowiem dowodu w postępowaniu cywilnym, nie są w żaden sposób wiążące dla Sądu i stanowią jedynie subiektywną ocenę autora co do rozumienia czy też stosowania określonych instytucji prawnych.

W ocenie Sądu, dokonanie ustaleń stanu faktycznego możliwe było na podstawie pozostałych dowodów zebranych w niniejszej sprawie – w szczególności przedstawionych przez strony dokumentów oraz zeznania powódki. Czyniąc ustalenia faktyczne, Sąd uwzględnił także zgodne twierdzenia stronom w trybie art. 229 kpc oraz twierdzenia strony, którym przeciwnik nie przeczył w trybie art. 230 kpc.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne i zasługuje na uwzględnienie w całości z uwagi na fakt, iż umowa o kredyt hipoteczny nr (...), zawarta w dniu 5 grudnia 2006 roku przez powódkę A. H. z Bankiem (...) spółką akcyjną z siedzibą w W. – jest nieważna z uwagi na jej sprzeczność z właściwością (naturą) stosunku zobowiązaniowego. Ponadto zawiera ona szereg postanowień abuzywnych, które nie mogą być zastąpione jakimikolwiek innymi regulacjami prawnymi, co także skutkuje nieważnością ww. umowy. Skutkiem nieważności ww. umowy jest nieistnienie wynikającego z niej stosunku prawnego. Należy bowiem wskazać, iż gdy żądanie zmierza do ustalenia nieistnienia stosunku prawnego, jego podstawę faktyczną mogą stanowić w szczególności takie okoliczności faktyczne, które wskazują na to, że mająca być źródłem tego stosunku czynność prawna (np. umowa) jest nieważna albo w ogóle nie została dokonana. Z uwagi na uwzględnienie żądań głównych Sąd nie odnosił się do żądań ewentualnych.

W niniejszej sprawie okolicznością bezsporną między stronami był fakt zawarcia w dniu 5 grudnia 2006 roku umowy nr (...) o kredyt hipoteczny, jak również fakt wypłacenia przez pozwanego powódce kredytu w kwocie 222 200, 01 złotych. Istota sporu sprowadzała się natomiast do ustalenia, czy ww. umowa jest nieważna, a tym samym czy zachodzą przesłanki zasądzenia na rzecz powódki kwoty 137 937,24 zł oraz 20 176,33 CHF uiszczonej przez nią na rzecz pozwanego w toku realizacji ww. umowy.

W tym miejscu należy zaakcentować, iż w uzasadnieniu wyroku nie ma potrzeby i czy obowiązku wyrażania szczegółowego stanowiska do wszystkich poglądów prezentowanych przez strony, o ile nie miały one istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1998 roku, II UKN 282/98, Legalis nr 44600). Celem uzasadnienia wyroku nie jest bowiem ocena stanowisk stronom, ale wyjaśnienie motywów rozstrzygnięcia. Dopuszczalne jest rozprawienie się z poszczególnymi zarzutami niejako en bloc, poprzez zaprezentowanie odmiennego zapatrywania w kwestii faktów lub prawa nie pozostawiające przestrzeni dla racjonalnej obrony pozostałych zarzutów, które – przy uwzględnieniu koncepcji sądu – stają się wówczas bezprzedmiotowe (uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 grudnia 2017 roku, VI ACa 1651/15, Legalis nr 1733044). Służyć to będzie także czytelności uzasadnienia i wyводу Sądu.

Nie ulega wątpliwości, iż istotą wszystkich umów - w tym także umów kredytowych, jest oparcie ich na zgodnej woli stronom co do treści, a więc charakter konsensualny. Przez zgodny zamiar stronom należy rozumieć uzgodnione elementy faktyczne i prawne kształtujące istotne postanowienia umowy. Umowa kredytu jest czynnością konsensualną, dwustronnie zobowiązującą i odpłatną. Tworzy ona między stronami zobowiązanie o charakterze ciągłym (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 7 marca 2014 roku, IV CSK 440/13, LEX 1444460).

Definicję kredytu zawiera art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe (tj. Dz. U. z 2023 roku, poz. 2488 ze zm.), zgodnie z którym przez umowę kredytu bankowego bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy. Wskazać też należy, że w przypadku zawarcia umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu, **powinna ściśle określać umowa kredytu**. Oznacza to, że kredytobiorca już na etapie umowy kredytowej powinien być odpowiednio poinformowany przez bank o istotnych dla niego zasadach związanych ze spłatą kredytu.

W efekcie należy stwierdzić, że samo wprowadzenie do umowy kredytu bankowego postanowień dotyczących indeksacji kredytu mieści się, co do zasady, w granicach swobody umów i nie stanowi naruszenia przepisów ustawy. Mieściło się także w tych granicach także w dacie zawarcia ww. umowy. W art. 69 ust. 2 Prawa bankowego wskazano, jakie niezbędne (obligatoryjne) postanowienia powinny być ujawnione w umowie kredytu bankowego. Natomiast umowa kredytu indeksowanego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 roku, I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134; wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18, LEX 2771344).

Należy przyjąć, że ***kredyt indeksowany*** kursem waluty obcej to kredyt udzielany w walucie polskiej, przy czym na dany dzień (najczęściej dzień uruchomienia kredytu), kwota kapitału kredytu (lub jej część) przeliczana jest na walutę obcą (według bieżącego kursu wymiany waluty), która to kwota stanowi następnie podstawę ustalania wysokości rat kapitałowo-odsetkowych. Wysokość kolejnych rat kapitałowo-odsetkowych określana jest zatem w walucie obcej, ale ich spłata dokonywana jest w walucie polskiej, po przeliczeniu według kursu wymiany walut na dany dzień (najczęściej na dzień spłaty). Taki charakter miała umowa zawarta przez strony w niniejszej sprawie.

Z kolei ***kredyt denominowany*** to kredyt, w którym zobowiązanie wyrażone jest w umowie w walucie obcej, wypłata kredytu następuje w walucie polskiej, harmonogram spłaty kredytu wyrażony jest w walucie obcej, a spłata następuje w walucie polskiej. W takim kredycie waluta obca nie jest jedynie miernikiem waloryzacji, lecz wyraża wartość zobowiązania pieniężnego.

Zagadnienie interesu prawnego powódki

Oceniając zawarte w pozwie żądanie ustalenia nieważności umowy kredytu, Sąd zobligowany był w pierwszej kolejności zbadać, czy strona powodowa posiada w ogóle ***interes prawny*** w jego formułowaniu. Zgodnie z treścią art. 189 kpc powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy miał w tym interes prawny. Interes prawny w rozumieniu powyższego przepisu stanowi materialnoprawną przesłankę powództwa o ustalenie i podlega badaniu w ramach merytorycznego rozpatrywania sprawy. Jego istnienie warunkuje zatem przyznanie ochrony prawu podmiotowemu, a brak prowadzi do oddalenia powództwa jako bezzasadnego.

Interes prawny to interes odnoszący się do szeroko rozumianych praw oraz stosunków prawnych i w obecnym stanie prawnym występuje nie tylko wtedy, gdy bezpośrednio zagrożona jest sytuacja prawna powoda, ale i wówczas, gdy w związku z zachowaniem pozwanego uzasadnione jest ustalenie stosunku prawnego lub prawa w celu usunięcia niepewności co do tego prawa lub stosunku prawnego z przyczyn faktycznych lub prawnych (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 11 września 2020 roku, VII AGa 815/19, Legalis 2530826). W ocenie Sądu

usunięcie wszelkich niepewności związanych w niniejszej sprawie z wykonywaniem przez powoda świadczenia na rzecz pozwanego banku (wysokości rat, sposobu rozliczenia kredytu) jest możliwe jedynie za pomocą powództwa o ustalenie. Dopóki strony wiąże umowa kredytowa, powód nie może domagać się przeliczenia kredytu na złotówki czy rozliczenia umowy. Jedynie ustalenie czy zaskarżona umowa jest nieważna, bądź określone postanowienia umowne nie wiążą stron, pozwoli na zaktualizowanie żądań. Interes prawny powoda w wytoczeniu takiego powództwa jest więc niewątpliwy, albowiem uzyskanie orzeczenia stwierdzającego nieważność umowy i niwelującego jej skutki ex tunc, ma istotny charakter w związku ze spłacaniem przez nich kredytu (podobnie uznał Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 13 stycznia 2021 roku, I ACa 973/20, Legalis nr 2563124).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że powódka miała niewątpliwie interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie, gdyż z tego stosunku wynikają jeszcze inne dalej idące skutki. Strona powodowa zgłaszała wątpliwości rzutujące na możliwość wykonania umowy. Wskazując na nieważność, wynikającą z niedozwolonego charakteru indeksacji. Ponadto jeżeli strona powodowa złożyłaby wyłącznie pozew o zapłatę na jej rzecz wpłaconych nienależnie na rzecz pozwanego kwot (w wykonaniu nieważnej umowy) lub też jeśli zażądałaby w pozwie jedynie zwrotu nadpłaconych rat kapitałowo - odsetkowych w sytuacji uznania, że niektóre postanowienia umowy są nieważne, to kwestia ważności umowy stanowiłaby przedmiot rozważań Sądu w uzasadnieniu wyroku, a nie byłaby objęta sentencją wyroku. Wówczas powstałaby wątpliwość co do dalszych zasad i formy spłaty rat kredytu w przyszłości, z uwagi na długoterminowy charakter umowy. Tymczasem wynikająca z art. 365 § 1 kpc moc wiążąca prawomocnego orzeczenia nie reguluje wprost przedmiotowych granic związania orzeczeniem, co wywołuje wątpliwości co do zakresu tego związania. Sentencją wyroku objęte jest rozstrzygnięcie o żądaniach stron (art. 325 kpc), którego faktyczne i prawne podstawy zawiera uzasadnienie (art. 328 § 2 kpc). **Z mocy wiążącej wyroku o świadczenie korzysta jedynie rozstrzygnięcie zawarte w sentencji** - nie rozciąga się ona na kwestie pozostające poza sentencją, w tym ustalenia i oceny dotyczące stosunku prawnego stanowiącego podstawę żądania, o którym orzeczono. **Wynikająca z art. 365 § 1 kpc moc wiążąca wyroku dotyczy związania sentencją, a nie uzasadnieniem wyroku innego sądu**, czyli przesłankami faktycznymi i prawnymi przyjętymi za jego podstawę, gdyż zakresem prawomocności materialnej jest objęty tylko ostateczny wynik rozstrzygnięcia, a nie jego przesłanki (tak wskazał Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z 13 stycznia 2000 roku, II CKN 655/98, LEX nr 51062, w wyroku z 23 maja 2002 roku, IV CKN 1073/00, LEX nr 55501 oraz w wyroku z 11 lutego 2021 roku, II USKP 20/21, LEX nr 3119575).

Dodatkowo należy wskazać, iż za posiadaniem przez stronę powodową interesu prawnego w ustaleniu nieważności ww. umowy przemawiał także fakt, iż zabezpieczeniem jej realizacji jest hipoteka ustanowiona na rzecz pozwanego na nieruchomości zakupionej ze środków pochodzących z ww. kredytu. Stosownie do art. 94 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o księgach wieczystych i hipotece (tj. Dz. U. z 2023 roku, poz. ze 146 zm.) wygaśnięcie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką pociąga za sobą wygaśnięcie hipoteki. Zatem dopiero stwierdzeniu w sentencji wyroku, że umowa kredytu jest nieważna, może stanowić potwierdzenie wygaśnięcia takiej hipoteki. Wyrok ustalający może być podstawą wpisu w księdze wieczystej (podobnie uznał m. in. Sąd Najwyższy w uchwale z 14 marca 2014 roku, III CZP 121/13, OSNC 2015/2/15, w postanowieniach z dnia 19 lipca 2006 roku, I CSK 151/06, LEX nr 1170208, z dnia 22 lutego 2007 roku, III CSK 344/06, OSNC 2008, nr 1, poz. 12). Trafność tej konstatacji jednoznacznie potwierdza także najnowsze orzecznictwo Sądu Najwyższego (vide: uchwała z 8 września 2021 roku, III CZP 28/21, LEX nr 3219763). W świetle ww. okoliczności nie ulegało żadnej wątpliwości Sądu, że strona powodowa posiada interes prawny w ustaleniu nieważności ww. umowy.

Sprzeczność z właściwością (naturą) stosunku prawnego

Jednym z czynników odgrywających istotną rolę w ramach stosowania kryterium właściwości (natury) stosunku, jest sens gospodarczy umowy, identyfikowany w następstwie określenia przez strony świadczeń podstawowych. Wychodzi się bowiem z założenia, że pozostałe postanowienia powinny być podporządkowane realizacji obowiązków głównych, stanowiąc z nimi spójną całość. Jeżeli jest inaczej, tzn. postanowienie dodatkowe podważa - w całości albo w istotnej części - sens społeczno-gospodarczy umowy, umowa jawi się jako wewnętrznie sprzeczna. Zazwyczaj nie jest to wynikiem obustronnego przeoczenia, lecz rezultatem świadomych zabiegów jednej ze stron - przeważnie silniejszej

(np. lepiej poinformowanej, sprytniejszej lub mogącej swobodnie zrezygnować z zawarcia umowy) - która niejako okreśną drogą dąży do nadzwyczajnego zabezpieczenia swych interesów. W każdym razie sprzeczność ta podlega eliminacji z odwołaniem do kryterium właściwości (natury) stosunku prawnego. Bezpośrednią płaszczyzną kontroli jest tu wewnętrzna spójność umowy, a jej pośrednim skutkiem - częstokroć zapobieżenie rażąco niekorzystnemu dla jednej ze stron ukształtowaniu umowy (vide: uchwała Sądu Najwyższego z 11 stycznia 2018 roku, III CZP 93/17, OSNC 2018 nr 10, poz. 98, str. 44). Odwołanie do natury stosunku prawnego należy rozumieć jako nakaz respektowania podstawowych cech stosunku kontraktowego, które stanowią o jego istocie (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 21 maja 2004 roku, III CK 47/03, Legalis nr 1322536).

W niniejszej sprawie strony zawarły w dniu 5 grudnia 2006 roku umowę o kredyt hipoteczny nr (...), w której pojawiły się postanowienia rażąco naruszające równowagę kontraktową między stronami. Są to:

- a) **§ 2 ust. 2** umowy zgodnie z którym kredyt był indeksowany do CHF, po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna CHF według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy; przy czym zmiany kursów walut w trakcie okresu kredytowania mają wpływ na wysokość kwoty zaciągniętego kredytu oraz raty kapitałowo-odsetkowej
- b) **§ 7 ust. 1** umowy zgodnie z którym spłata kredytu miała następować w złotych polskich z zastosowaniem kursu sprzedaży CHF obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z tabelą kursów walut obcych Banku (...) S.A.;
- c) **§ 8 ust. 3** Regulaminu w przypadku kredytu indeksowanego kursem waluty obcej kwota raty spłaty miała być obliczana według kursu sprzedaży dewiz, obowiązującego w Banku na podstawie obowiązującej w Banku Tabeli Kursów Walut Obcych z dnia spłaty;
- d) **9 ust. 4** Regulaminu zgodnie z którym w przypadku kredytu w walucie obcej, Bank w następnym dniu po upływie terminu wymagalności kredytu, dokonuje przewalutowania całego wymagalnego zadłużenia na PLN, z zastosowaniem aktualnego kursu sprzedaży dewiz, określonego przez Bank w Tabeli Kursów Walut Obcych. Od wymagalnego kapitału wyrażonego w PLN Bank naliczać miał dalsze odsetki w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych;
- e) **§ 10 ust. 4** Regulaminu zgodnie z którym w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu wysokość spłaty miała być obliczana na podstawie kursu sprzedaży wynikającego z tabeli kursowej banku;
- f) **10 ust. 5** Regulaminu zgodnie z którym w przypadku kredytu w walucie prowizja wcześniejszą spłatę obliczana jest według kursu sprzedaży dewiz na podstawie obowiązującej w Banku Tabeli Kursów Walut Obcych z dnia realizacji wcześniejszej spłaty;
- f) § 11 ust. 4** Regulaminu zgodnie z którymi ewentualne przewalutowanie kredytu miało być obliczane na podstawie kursu sprzedaży wynikającego z tabeli kursowej banku.

Analiza przywołanych wyżej postanowień umownych dotyczących waloryzacji prowadzi do konkluzji, że nie odwołują się one do ustalanych w sposób neutralny kursów CHF czy jakichś obiektywnych, zewnętrznych wskaźników czy czynników, na które żadna ze stron nie ma wpływu. **Zasady ustalania kursów zostały natomiast przekazane do wyłącznych uprawnień pozwanego, nie określając bliżej kryteriów ustalania ich wysokości.**

W ocenie Sądu w świetle takich postanowień umownych, bank może jednostronnie i arbitralnie modyfikować wskaźniki, według których obliczana jest zarówno wysokość kapitału kredytu do spłaty, jak i świadczeń kredytobiorcy (**rat kredytowych**). Waloryzacja kredytu na podstawie przedmiotowej umowy odbywa się w oparciu o tabele kursowe sporządzane przez pozwanego i to uprawnienie banku do określania wysokości kursów CHF na gruncie zawartej umowy nie doznaje formalnie żadnych określonych ograniczeń. Jakikolwiek ograniczenie w tym zakresie nie wynika także z żadnych przepisów prawa.

Sąd w niniejszym składzie w pełni podziela stanowisko, iż **określenie wysokości należności obciążającej konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania**

obiektywnych kryteriów, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron (vide: wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 roku, I CSK 1049/14, OSNC 2016, Nr 11, poz. 134, z dnia 1 marca 2017 roku, IV CSK 285/16, LEX nr 2308321, z dnia 19 września 2018 roku, I CNP 39/17, LEX nr 2559417, z dnia 24 października 2018 roku, II CSK 632/17, LEX nr 2567917, z dnia 13 grudnia 2018 roku, V CSK 559/17, LEX nr 2618543, z dnia 27 lutego 2019 roku, II CSK 19/18, LEX nr 2626330, z dnia 4 kwietnia 2019 roku, III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, z dnia 9 maja 2019 roku, I CSK 242/18, LEX nr 2690299, z dnia 29 października 2019 roku, IV CSK 309/18, OSNC 2020/7-8/64). Jest niewątpliwie **sprzeczne z właściwością (naturą) stosunku zobowiązaniowego, co stanowi przekroczenie zasady swobody umów określonej w art. 353¹ kc.** **Identyczne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w uchwale z 28 kwietnia 2022 roku, III CZP 40/22,** Legalis nr 2686192). Postanowienia te spełniają kryteria uznania ich za niedozwolone postanowienia umowne, dlatego nie są jednak nieważne, **lecz nie wiążą powódki w rozumieniu art. 385¹ kc.**

Natura umowy i generowanego przez nią stosunku sprowadza się bowiem generalnie do tego, że wyraża ona i pozwala realizować interes każdej ze stron. Ponieważ zaś interesy te bywają przeciwstawne, istotą umowy stanowi uzgodnienie woli stron, wyrażającej ich interesy. Zgoda obydwu stron jest oczywistym wymogiem tak przy zawarciu umowy, jak i przy zmianach jej treści, stąd też nawet przy najdalej idących ułatwieniach w realizacji inicjatywy zmian pozostawiona jest drugiej stronie możliwość odmowy zgody na zmiany. W tym stanie rzeczy **za sprzeczne z naturą umowy należy uznać pozostawienie w ręku jednej tylko strony możliwości dowolnej zmiany jej warunków.** Sprzeczność ta występuje szczególnie wyraźnie zwłaszcza przy umowach, zawieranych nie w oparciu o indywidualne pertraktacje, ale w oparciu o regulamin wydany przez profesjonalistę, skoro jest oczywiste, że zawsze jest on zainteresowany w najkorzystniejszym dla siebie ukształtowaniu regulacji masowo zawieranych umów (tak nadzwyczaj trafnie wskazał Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z 22 maja 1991 roku, III CZP 15/91, OSNC 1992/1/1).

W niniejszej sprawie **treść klauzul przedmiotowej umowy nie wskazuje według jakiego, obiektywnego kursu, ma nastąpić przeliczenie rat i kapitału kredytu.** Nie zawiera ona również warunków ustalania przez bank kursów wymiany walut odnoszących się do uruchomienia kredytu, jak i jego spłaty. Dlatego strona powodowa na podstawie tych postanowień nie była w stanie zweryfikować, jak pozwany kształtował kursy wymiany walut i jakimi zasadami przy tym się kierował. Nie była również w stanie określić ostatecznego kosztu kredytu oraz konsekwencji finansowych związanych ze stosowaniem klauzul waloryzacyjnych. Strona powodowa nie została poinformowana o tym, w jaki sposób tworzone są tabele kursów banku, jak przedstawiało się historyczne kształtowanie waluty CHF względem złotego, euro czy dolara amerykańskiego, a także tego, że raty kredytowe czy też saldo kredytu mogą drastycznie wzrosnąć. Nie przedstawiono im symulacji porównawczej pokazującej kształtowanie się zarówno wysokości salda zadłużenia, jak i wysokości miesięcznej raty kredytu, w przypadku odpowiednio kredytu w PLN i CHF, w sytuacji znaczącej zmiany kursu i aprecjacji franka szwajcarskiego. **Wysokość spreadów, mających poza kursem z rynku forex kluczowy wpływ na wysokość kursów walut w tabeli – określał dowolnie pozwany.**

W tym miejscu należy też zaakcentować, iż w świetle najnowszego orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, iż podpisując umowę kredytu denominowaną w obcej walucie, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w wypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Ponadto, **przedsiębiorca musi przedstawić możliwe zmiany kursów wymiany walut i ryzyko związane z zawarciem takiej umowy** (vide: wyrok z dnia 10 czerwca 2021 roku, C-776/19, Legalis nr 2581726). Nie ulega wątpliwości, iż w niniejszej sprawie pozwany nie wywiązał się z tego obowiązku.

Ponadto treść klauzuli umowy kredytu zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem ustalającej cenę zakupu i sprzedaży waluty obcej, do której kredyt jest indeksowany, powinna, na podstawie jasnych i zrozumiałych kryteriów, umożliwić właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu konsumentowi zrozumienie sposobu ustalania kursu wymiany waluty obcej stosowanego w celu obliczenia kwoty rat kredytu, w taki sposób,

aby konsument miał możliwość w każdej chwili samodzielnie ustalić kurs wymiany stosowany przez przedsiębiorcę (tak wskazał m.in. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z 18 listopada 2021 roku, sygn. C 212/20).

Powyższa umowa w żadnym wypadku nie dawała powodce takich możliwości.

Wysokość świadczenia kredytobiorcy została określona w ten sposób, że kwotę kredytu przeliczano najpierw ze złotych na franki szwajcarskie, po kursie wskazanym przez pozwanego, uzyskując równowartość kredytu wyrażoną w walucie obcej. Następnie – już bezpośrednio w celu określenia każdej kolejnej raty – przeliczano wskazywaną przez bank kwotę w CHF na złotówki po kursach ustalanych przez kredytodawcę w jego tabeli kursów.

Należy wyraźnie zaakcentować, iż umowa nie przewidywała żadnych ograniczeń w określaniu przez bank kursów w tabelach kursów obowiązujących w banku. Wbrew sugestiom pozwanego z umowy nie wynikało, że kurs z tabel banku ma być rynkowy, sprawiedliwy, czy rozsądny. Przepisy prawa także nie nakładały na pozwanego jakichkolwiek ograniczeń w tym zakresie mierze. Prawo nie zakazywało pozwanemu tworzenia dowolnej ilości tabel kursów walut obcych i zamieszczania w nich kursów uznanych za właściwe przez bank. Z umowy nie wynikało również, aby kurs waluty wpisywany do tabeli kursów obowiązującej w pozwanym banku w dniu przeliczania całej kwoty kredytu na CHF, a następnie w dniu spłaty każdej kolejnej raty, musiał przybrać wartość rynkową albo jakąkolwiek wartość możliwą do ustalenia i przewidzenia przez drugą stronę umowy. Umowa i regulamin nie przewidywały żadnych kryteriów, wedle których miałyby być ustalony kurs w tabeli. W ocenie Sądu bez znaczenia dla rozstrzygnięcia był opis zawarty w treści odpowiedzi na pozew opis tego, w jaki sposób dokonywał on określania kursów wpisywanych następnie do tabeli. Żadne ograniczenia swobody kształtowania kursu nie wynikały bowiem z umowy, zatem stosowanie jakichkolwiek praktyk w określaniu kursu waluty było swobodną decyzją pozwanego jako kredytodawcy i w każdej chwili mogło być dowolnie zmienione.

Wszystkie ww. okoliczności świadczą o sprzeczności ww. postanowień umowy z właściwością (naturą) stosunku zobowiązaniowego, a zatem **nie wiążą powodki w rozumieniu art. 385¹ kc.**

Naruszenie dobrych obyczajów

W toku postępowania pozwany wskazywał także, iż informował powoda o istniejącym ryzyku kursowym związanym z ww. umową. Świadczyć o tym miało podpisanie stosownego oświadczenia przez powódkę (informacja dla wnioskodawców k. 274-274v). W ocenie Sądu **powódka nie była jednak nigdy prawidłowo poinformowana o realnej skali tego ryzyka, a w szczególności tego, że wzrost kursu będzie rzutować na saldo całego kapitału kredytu.** O trafności ww. stanowiska Sądu przemawia w sposób jednoznaczny treść postanowienia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 6 grudnia 2021 roku (sygn. C 670/20, Legalis nr 2642941) zgodnie z którym **okoliczność, że konsument oświadcza, iż jest w pełni świadomy potencjalnych ryzyk wynikających z zawarcia umowy kredytowej w walucie obcej nie ma sama w sobie znaczenia dla oceny, czy przedsiębiorca spełnił wspomniany wymóg przejrzystości.** W efekcie skutkowało to tym, że mimo regularnego spłacania rat kredytu przez kilkanaście, saldo tego kredytu przeliczone na walutę polską opiewa na kwotę 160 000 złotych (zeznania powódki k. 290v). Trudno w tej sytuacji mówić o zachowaniu zasady równorzędności podmiotów czy porównywalności wysokości ich świadczeń.

Warto zauważyć, iż w przypadku dalszego wzrostu kursu franka szwajcarskiego w tabelach tworzonych dowolnie przez pozwanego, saldo to nadal by rosło – teoretycznie bez żadnych ograniczeń. Jest to więc rozwiązanie skrajnie wadliwe i rażąco krzywdzące powoda, a skutków takiego rozwiązania z pewnością nie sposób było przewidzieć jedynie na podstawie analizy postanowień umowy, bez posiadania obszernej wiedzy i doświadczenia ekonomicznego. Z pewnością jej skutki nie mogą pozostawać w obrocie prawnym w demokratycznym państwie prawa, jakim jest Rzeczpospolita Polska. Co także istotne – sama wadliwość wynika już z ww. konstrukcji prawnej który ze swojej istoty automatycznie tworzył poważne zagrożenie dla sytuacji ekonomicznej powoda na korzyść pozwanego.

O trafności ww. konstatacji dobitnie świadczy fakt, iż pozwany nie poinformował powódki również o tym, że sam zabezpieczył się przed zmianą kursu franka szwajcarskiego, np. poprzez operacje na rynku międzybankowym, w tym np. transakcje typu FX SPOT (ang. Foreign exchange spot). **Bank miał więc pełną wiedzę o ryzyku kursowym i starał się przed nim zabezpieczyć**. Pozwany nie zaproponował natomiast powódce żadnej transakcji umożliwiającej zabezpieczenie przed ryzykiem kursowym, np. poprzez zawarcie klauzuli ograniczającej straty do określonego poziomu (tzw. stop loss) czy ubezpieczenia od ryzyka kursowego. Nie zwrócił też powódce uwagi na celowość podjęcia działań w tym zakresie. Powódka nie miała również możliwości negocjacji postanowień umownych, gdyż jedyne co w tekście umowy podlegało indywidualnemu uzgodnieniu, to podstawowe parametry finansowe kredytu.

Zatem nie ulega wątpliwości, iż sprzeczne z zasadami współzycia społecznego było narażenie powoda na nieograniczone ryzyko kursowe. W szczególności nie pouczono powódki faktycznie **o możliwych skutkach drastycznego wzrostu kursu franka szwajcarskiego**. Tymczasem strona pozwana powinna była to zrobić – choćby uwzględniając sytuację w innych państwach w których powszechnie były już wcześniej podobne kredyty walutowe (np. Włochy, Australia, Wielka Brytania) czy też stałą aprecjację franka szwajcarskiego do innych walut światowych od kilkudziesięciu lat, wyraźnie widoczną na wykresach historycznych kursów. Z pewnością strona pozwana jako profesjonalista musiała też wiedzieć, iż ówczesnie względnie niski kurs CHF był związany m.in. z działaniami administracyjnymi banku centralnego Szwajcarii przed tzw. „czarnym czwartkiem” 15 stycznia 2015 roku.

Tego rodzaju informacji nie udzielono powódce. Przeciwnie – zapewniano powódkę jeszcze, że CHF to waluta bardzo stabilna i odporna na gwałtowne wahania kursów. Nadmiernie wyeksponowano więc rzekome zyski dla powódki wynikające z pozornie niskiego oprocentowania, zupełnie bagatelizując gigantyczne ryzyko kursowe. W istocie wykorzystano zaufanie i dobrą wiarę konsumenta, **przedstawiając mu jedynie fragment bardzo złożonego stosunku prawnego**. Skupiono się jedynie na niskiej ówczesnie racie – a to był jedynie pewien element bardzo złożonej relacji prawnej, który w ciągu kilku lat uległ drastycznej zmianie na niekorzyść strony powodowej.

W ocenie Sądu sposób prezentacji kredytu indeksowanego do CHF przez doradcę był skierowany na przekonanie powódki, że jest to oferta bardzo korzystna, a frank szwajcarski jest walutą stabilną. Jeżeli już w chwili zawarcia umowy bank przedstawiający im projekt dysponował lub musiał dysponować wiedzą o dysproporcji świadczeń na niekorzyść kontrahenta. Sytuacja taka jest równoznaczna z nadużyciem silniejszej pozycji kontraktowej przez bank w celu zastrzeżenia wygórowanych korzyści, co wykracza poza określone przez ustawodawcę granice swobody kontraktowej i świadczy o naruszeniu zasad współzycia społecznego (tak wskazał m. in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 marca 2018 roku, IV CSK 250/17, Legalis nr 1807246). Ostatecznie przedstawienie propozycji kredytowej w sposób niepełny i niekompletny, mimo tego że skutkowało podpisaniem przez powódkę przedmiotowej umowy kredytowej, w ocenie Sądu, wpłynęło na to, że nie była to świadoma, racjonalna i przemyślana decyzja.

Nie świadczy o powyższym złożenie przez powódkę podpisu pod informacją o ryzykach związanych z zaciągnięciem kredytu indeksowanego. Przedstawianie oferty kredytu indeksowanego do jednej z walut światowych jako korzystnej dla konsumenta, w sytuacji gdy umowa nie zawiera jakichkolwiek mechanizmów ograniczających nadmierne ryzyko walutowe, musi być ocenione jako nielojalne działanie banku, obliczone w istocie na to, że w wieloletnim okresie kredytowania wzrost kursu CHF zapewni bankowi znacznie wyższe wynagrodzenie od wartości wskazywanych konsumentowi na etapie negocjowania i zawierania umowy kredytu.

Wszystkie ww. okoliczności świadczą o tym, iż ww. umowa kredytu kształtuje obowiązki powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. Wypełnia więc przesłanki wymienione w art. 385¹ § 1 kc.

Naruszenie interesów ekonomicznych powódki

W ocenie Sądu umowa kredytu wiążąca strony wypełnia także dalsze znamiona ww. przepisu gdyż rażąco narusza interesy ekonomiczne powódki. Jej realizacja prowadzi bowiem do sytuacji, że powód mają spłacić kwotę o wiele wyższą niż wykorzystany kredyt z odsetkami i prowizją. Kwota kapitału kredytu do spłaty jest bowiem ustalana

przez pozwanego. W efekcie pozwany otrzymuje świadczenie o wiele wyższe niż suma kapitału, odsetek i prowizji, do czego nie ma żadnej podstawy w przepisach prawa. Przepisy Prawa bankowego nie dają bankowi prawa do konstruowania umów kredytu w taki sposób, by uzyskiwać jeszcze dodatkowe wynagrodzenie ponad odsetkami i prowizją. Tymczasem umowa będąca przedmiotem oceny Sądu w niniejszej sprawie de facto wprowadzała taki mechanizm skutkujący tym, że kwota kapitału do spłaty wyrażona w złotych polskich jest około dwukrotnie wyższa niż kwota udzielonego kredytu.

Nie zmienia tego w żaden sposób powiązanie ww. umowy z walutą obcą. O tym, w jakiej walucie jest kredyt, **decyduje waluta, w jakiej na podstawie umowy, bank wypłacił środki pieniężne**, kredytem jest przekazana kredytobiorcy kwota środków pieniężnych (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 30 stycznia 2019 roku, V ACa 503/18, Legalis nr 1978439). W niniejszej sprawie kredyt był udzielony na zakup nieruchomości położonej w Polsce i wypłacony w polskiej walucie. Umowa została zawarta w Polsce między polskimi rezydentami. Nie ulega żadnej wątpliwości Sądu, że ww. umowa kredytu miała charakter złotowy, a jakiegokolwiek powiązanie z frankiem szwajcarskim miało jedynie charakter klauzuli waloryzacyjnej.

Zawarcie w umowie niedozwolonych postanowień umownych

W świetle powyższych rozważań w ocenie Sądu zasadne są więc twierdzenia powódki w przedmiocie abuzywności klauzul waloryzacyjnych, tj. § 2 ust. 2 umowy, § 7 ust. 1 umowy, § 10 ust. 4 regulaminu, § 11 ust. 4 regulaminu. Z art. 385¹ § 1 kc wynika, że możliwość uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone i wyeliminowanie go z umowy zależy od spełnienia następujących przesłanek: postanowienie nie zostało uzgodnione indywidualnie, kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając interesy konsumenta, nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia. Dla stwierdzenia abuzywności określonej klauzuli wszystkie powyższe przesłanki muszą zostać spełnione łącznie.

Z dowodów zgromadzonych w sprawie jednoznacznie wynika, że powódka zawarła przedmiotową umowę o kredyt jako konsument, zaś pozwany Bank zawarł ją w ramach prowadzonej działalności gospodarczej w zakresie czynności bankowych. Powódka w dacie zawarcia umowy nie prowadziła działalności gospodarczej.

Zgodnie z art. 22¹ kc za konsumenta uważa się bowiem osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej **bezpośrednio** z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Funkcjonalna definicja konsumenta przyjmuje jako punkt wyjścia pełnioną w danej chwili oraz sytuacji rolę ekonomiczną osoby fizycznej (która to osoba może następnie w innej już sytuacji pełnić rolę przedsiębiorcy). Definicja konsumenta dająca się wyinterpretować z art. 22¹ kc zawiera cztery elementy. Po pierwsze, konsumentem może być tylko osoba fizyczna, po drugie, musi ona dokonywać czynności prawnej, po trzecie, czynność ta pozostaje w określonej relacji z rolą społeczną tej osoby, a po czwarte, adresatem oświadczenia woli jest przedsiębiorca (T. Sokołowski [w:] A. Kidyba (red.): Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna. WKP 2012 wyd. II. Lex). Za konsumenta może zostać uznany wyłącznie taki profesjonalista, który działa poza granicami swych zwykłych kompetencji. Pogląd ten jest zbieżny ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w uzasadnieniu uchwały siedmiu sędziów z dnia 14 maja 1998 roku (III CZP 12/98, OSNC 1998, nr 10, poz. 151) zgodnie z którym czynności przedsiębiorcy wchodzą w zakres działalności gospodarczej, jeżeli pozostają w funkcjonalnym związku z tą działalnością, a w szczególności podejmowane są w celu realizacji zadań związanych z przedmiotem działalności konkretnego podmiotu.

Kryterium najistotniejszym i najbardziej charakterystycznym dla pojęcia konsumenta **jest kryterium braku bezpośredniego związku między dokonaną przez dany podmiot czynnością prawną a jego działalnością gospodarczą lub zawodową**. Z reguły ma ona zmierzać do zaspokajania potrzeb własnych, osobistych, "prywatnych" podmiotu, jego rodziny, domowników, także przyjaciół lub znajomych (prezenty), ma zapewniać funkcjonowanie gospodarstwa domowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2007 roku, IV CSK 122/07, OSNC - Zb. dodatkowy 2008 nr C, poz. 74, str. 73). Tylko pośredni związek pomiędzy czynnością prawną a

działalnością gospodarczą osoby fizycznej nie pozbawia tej osoby przymiotu konsumenta. **W niniejszej sprawie w dacie zawierania ww. umowy kredytowej powódka w ogólnie nie prowadziła jakiegokolwiek działalności gospodarczej.** Wobec tego Sąd przyjął, że powódka przystępując do przedmiotowej umowy, działał bez wątplenia jako konsument w rozumieniu art. 22¹ kc, a postanowienia umowy, dotyczące jej praw i obowiązków, podlegają na podstawie ocenie przez pryzmat art. 385¹-385³ kc.

Ponieważ postanowienia umowne będące przedmiotem analizy na gruncie rozpoznawanej sprawy stanowią postanowienia wzorca umownego, to obejmuje je domniemanie, iż nie zostały uzgodnione indywidualnie, którego to domniemania pozwany nie wzruszył. Przez działanie wbrew dobrym obyczajom - przy kształtowaniu treści stosunku zobowiązaniowego - należy rozumieć wprowadzanie do wzorca klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron tego stosunku; rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza zaś nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków stron, wynikających z umowy, na niekorzyść konsumenta. Ocena rzetelności określonego postanowienia wzorca umownego może być dokonana za pomocą tzw. testu przyzwoitości, polegającego na zbadaniu, czy postanowienie wzorca jest sprzeczne z ogólnym wzorcem zachowań przedsiębiorców wobec konsumentów oraz jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałyby zastrzeżone; jeżeli bez tego postanowienia znalazłby się on - na podstawie ogólnych przepisów - w lepszej sytuacji, należy uznać je za nieuczciwe (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2015 roku, I CSK 945/14, LEX nr 1927753).

Podkreślenia wymaga, że konstrukcja umowy była narzucona przez pozwanego według wzorca, zaś powódka mogła umowę jedynie zaakceptować, gdyż w przeciwnym razie nie uzyskano by kredytu. Tym sposobem pozwany bank, wprowadzając klauzule waloryzacyjne oparte o kursy walut wskazane w sporządzanych przez niego tabelach, przypisał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu indeksowanego do waluty CHF i wysokości całej wierzytelności. Zasadnicze znaczenie miał także fakt, że waloryzacja rat kredytów udzielanych na podstawie przedmiotowej umowy o kredyt hipoteczny odbywała się w oparciu o tabele kursowe sporządzane wyłącznie przez pozwanego, bez jakiegokolwiek udziału drugiej strony umowy. Nie budziło także wątpliwości Sądu, że obciążenie strony powodowej praktycznie nieograniczonym ryzykiem kursowym, godziło w sposób drastyczny w jej interesy ekonomiczne.

Dlatego powszechnie przyjmuje się natomiast, że tego rodzaju klauzule waloryzacyjne stanowią niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ kc (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 września 2020 roku, V ACa 143/20, Legalis nr 2493839, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 12 marca 2020 roku, I ACa 257/19, Legalis nr 2331056), konsekwencją czego jest konieczność uznania umowy za nieważną (podobnie uznał Sąd Najwyższy w wyroku z 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18, Legalis nr 2277328; Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 13 listopada 2019 roku, I ACa 674/18, Legalis nr 2288617, w wyroku z 4 września 2020 roku, V ACa 44/19, Legalis nr 2502627, z dnia 13 listopada 2019 roku, I ACa 268/19, 2282846; z dnia 23 października 2019 roku, V ACa 567/18, Legalis nr 2271446, z dnia 29 stycznia 2020 roku, I ACa 67/19, Legalis nr 2292747 oraz Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 20 lutego 2020 roku, I ACa 635/19, OSA 2020/2/5).

Przywołane wyżej postanowienia umowne wypełniają w oczywisty sposób znamiona niedozwolonych postanowień umownych w myśl art. 385¹ i nast. kc oraz art. 385³ pkt 8 kc. Ich skutkiem jest wyeliminowanie klauzuli waloryzacyjnej z umowy, która nie może być zastąpiona żadnymi innymi przepisami czy warunkami umowy, co w efekcie prowadzi do nieważności umowy.

Sąd uznał, że kwestionowane postanowienia umowy kredytu, które wprowadzają ryzyko kursowe (ryzyko wymiany) przez mechanizm indeksacji, stanowią klauzulę **określającą główne świadczenia stron** („główny przedmiot umowy” w rozumieniu dyrektywy 93/13). Klauzule waloryzacyjne stanowią essentialia negotii umowy kredytu indeksowanego. Wobec tego, jako postanowienia określające główne świadczenia stron, mogą być oceniane pod kątem ich nieuczciwego charakteru tylko wówczas, jeżeli nie zostały one wyrażone prostym i zrozumiałym językiem.

W ocenie Sądu analizowane postanowienia umowy nie zostały sporządzone prostym językiem i są rozproszone w wielu miejscach umowy, co zdecydowanie utrudnia ich odczytywanie. Zgodzić się należy z utrwalonym już w judykaturze i piśmiennictwie poglądem, wedle którego wyrażenie warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem ma zapewnić konsumentowi podjęcie świadomej i rozważnej decyzji w kwestii zawarcia umowy. Z pewnością świadomości decyzyjnej konsumenta zawierającego umowę kredytową nie sprzyja odsyłanie do aktów prawnych czy załączników (np. tabel kursowych) nieujętych w umowie, czy wręcz zastrzeżenie ich zredagowania w przyszłości, np. harmonogramu spłat (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 9 maja 2019 roku, I ACa 47/19, LEX nr 2712200).

Jak wynika z orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 20 września 2017 roku (C – 186/16, Legalis nr 1665691), art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w przypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie wymóg ten oznacza, że (...) musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku waluty obcej (...), ale również oszacować – potencjalnie istotne konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych.

W świetle powyższego orzeczenia należy przyjąć, że nie jest wystarczające powiadomienie konsumenta o tym, że udzielony mu kredyt oraz raty kredytu będą indeksowane według określonego miernika wartości (w tym wypadku do waluty obcej). Niewystarczające jest również poinformowanie klienta o tym, że wartość kredytu i wysokość rat będzie się wahać w zależności od kursu waluty, gdyż przeciętny uczestnik rynku posiada świadomość, że kurs waluty zmienia się w czasie. Jednak staranność banku powinna polegać na rzetelnym przedstawieniu konsumentowi skutków zmiany kursów dla zaciągniętego przez niego zobowiązania kredytowego, w szczególności zmiany nie tylko wysokości raty, ale również salda kredytu.

Wprowadzony do umowy mechanizm indeksacji powodował dodatkowo nierównomierne rozłożenie pomiędzy stronami umowy ryzyka wynikającego z waloryzacji kwoty kredytu do zmiennego w czasie kursu waluty obcej. Skutkiem mechanizmu indeksacji jest nierównomierne rozłożenie ryzyka na strony umowy. Bank, udzielając kredytu indeksowanego, poza ryzykiem wynikającym z zawarcia umowy i potencjalnej możliwości braku spłaty kredytu przez konsumenta, ryzykuje jedynie stratę wynikającą z utraty kwoty wypłaconej konsumentowi.

Odmierna jest natomiast sytuacja konsumenta, który jest narażony na zwiększenie zadłużenia w zasadzie do nieograniczonej wysokości i to na każdym etapie wykonywania umowy, również po wielu latach jej wykonywania. Może zatem okazać się, że w przypadku zawartej umowy na okres 30 lat, po 20 latach spłacania kredytu, konsument będzie musiał spłacić zadłużenie wielokrotnie przewyższające wysokość pierwotnego zobowiązania kredytowego.

Skutki wadliwości postanowień umownych

W razie sporu o ważność umowy kredytu bankowego denominowanego (indeksowanego) do obcej waluty, w której treści znajduje się niedozwolona klauzula konsumencka dotycząca sposobu tej denominacji, teoretycznie są trzy możliwości jej rozstrzygnięcia. Pierwsza, to stwierdzenie nieważności umowy, która bez klauzuli niedozwolonej nie może dalej funkcjonować w obrocie prawnym, zwłaszcza ze względu na brak (odpadnięcie) któregoś z koniecznych składników (*essentialia negotii*) umowy nazwanej kredytu bankowego. Druga to przyjęcie, że umowa jest ważna, ale w miejsce bezskutecznych postanowień waloryzacyjnych nie wchodzi żadne dodatkowe postanowienia. Trzecia, to ewentualne przyjęcie, że umowa jest ważna i jej uzupełnienie przez Sąd przez wprowadzenie w miejsce niedozwolonych klauzul innego mechanizmu waloryzacji (podobnie uznał Sąd Najwyższy w wyroku dnia 2 czerwca 2021 roku, I CSKP 55/21, Legalis nr 2584569).

W ocenie Sądu przedmiotowa umowa kredytu jest nieważna także z tego względu, że abuzywne są jej postanowienia określające mechanizm waloryzacji. Bez tych postanowień umowa nie może dalej wiązać gdyż brak jest zasadniczych

jej elementów, tj. określenia świadczenia stron. Nie może więc znaleźć zastosowania art. 385¹ § 2 kc czy też art. 6 ust. 1 in fine dyrektywy nr 93/13.

Skutkiem uznania za niedozwolone postanowień umownych dotyczących zasad ustalania kursów walut, jest konieczność ich pominięcia przy ustalaniu treści stosunku prawnego wiążącego konsumenta. Postanowienia takie przestają wiązać już od chwili zawarcia umowy. Oznacza to, że nie stanowią elementu treści stosunku prawnego i nie mogą być uwzględniane przy rozpoznawaniu spraw związanych z jego realizacją. W rezultacie konieczne jest przyjęcie, że łączący strony stosunek umowny nie przewiduje zastosowania mechanizmu indeksacji w kształcie określonym pierwotną umową: pozostaje sformułowanie o indeksacji i przeliczeniu świadczeń bez precyzyjnego wskazania sposobu określania kursów. W szczególności **nie jest możliwe zastosowanie kursu LIBOR i marży banku, gdyż jest to rozwiązanie które zupełnie nie wynika z oświadczeń woli stron** (podobnie wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18, OSNC zb. dod. 2021/B/20, z 10 maja 2022 roku, II CSKP 285/22, z 13 maja 2022 roku, II CSKP 293/22, z 20 maja 2022 roku, II CSKP 796/22, Legalis, nr 2700371).

W konsekwencji nie jest możliwe ustalenie wysokości świadczenia kredytobiorcy, tj. ustalenie wysokości kwoty, która podlega zwrotowi na rzecz banku i która stanowi podstawę naliczenia odsetek należnych od kredytobiorców. Wobec niezgodnienia przez strony wysokości podstawowego świadczenia choćby jednej ze stron, umowę należy uznać za nieważną. Dlatego należy w pełni podzielić stanowisko, iż **pozostawienie umowy w kształcie okrojonym poprzez wyeliminowanie z niej klauzul indeksacyjnych określających główne świadczenia stron umowy, stanowiłoby naruszenie art. 353⁽¹⁾ kc wyrażającego zasadę swobody umów. Byłoby sprzeczne z istotą, naturą stosunku zobowiązaniowego, który strony chciały wykreować**. Bez takich bowiem postanowień nie może dojść do ważnego zawarcia umowy kredytu indeksowanego kursem waluty obcej (tak uznał m. in. Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 4 września 2020 roku, V ACa 44/19, LEX nr 3102217). Dalsze utrzymanie umowy kredytowej, po wyeliminowaniu klauzul zakwestionowanych przez kredytobiorców, nie jest możliwe, dlatego trzeba przyjąć **upadek całej umowy** (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18, OSNC zb. dod. 2021/B/20; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2022 roku, II CSKP 796/22, Legalis nr 2700371; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 listopada 2019 roku, I ACa 268/19, Legalis nr 2282846).

Za trafnością takiej argumentacji przemawia także orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z którego wynika zakaz uzupełniania powstałej w ten sposób luki w umowie przepisami dyspozytywnymi – w szczególności pozwalającym na zastosowanie kursu średniego NBP (vide: wyrok z dnia 3 października 2019 roku, C-260/18, Legalis nr 2230278; z dnia 29 kwietnia 2021 roku, C-19/20, Legalis nr 2562735; z 8 września 2022 roku, C-80/21, Legalis nr 2714917). Stanowiska tego nie zmienia wyrok z 2 września 2021 roku (sygn. C-932/19, Legalis nr 2606025) m.in. z tego powodu, że w Polsce nie wprowadzono ustawowego kursu wymiany walut w umowach kredytów. **Brak możliwości zastosowania średniego kursu NBP potwierdził także Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 2 marca 2022 roku** (sygn. II CSKP 520/22, Legalis nr 2698157) oraz **w uchwale z 25 kwietnia 2024 roku** (sygn. III CZP 25/22, Legalis nr 3071522). Po stwierdzeniu nieważności nieuczciwego warunku znajdującego się w umowie zawartej między konsumentem a przedsiębiorcą, który pociąga za sobą nieważność tej umowy w całości, Sąd nie może zastąpić tego warunku umownego ani wykładnią oświadczenia woli stron w celu uniknięcia unieważnienia tej umowy, ani przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym - nawet jeśli konsument został poinformowany o skutkach nieważności tejże umowy i zaakceptował je (vide: wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 8 września 2022 roku, C-80/21, Legalis nr 2714917).

Nie jest możliwe zastosowanie w sprawie w miejsce postanowień abuzywnych m.in. art. 24 i 32 ustawy z dnia 28 sierpnia 1997 roku o Narodowym Banku Polskim (tj. Dz. U. z 2022 roku, poz. 492 ze zm.), jako mających charakter ogólny, których ratio legis nie jest zastępowanie luk w umowie wywołanych wyeliminowaniem z niej postanowień niedozwolonych. Przepisem uzupełniającym lukę nie jest także art. 41 ustawy z dnia 22 sierpnia 1936 roku Prawo wekslowe (tj. Dz. U. z 2022 roku, poz. 282 ze zm.) z racji na zawężenia jego stosowania do zobowiązań wekslowych (vide: wyroki Sądu Apelacyjnego w Warszawie: z 25 maja 2022 roku, V ACa 839/21, Legalis nr 2713700; z 13 września 2022 roku, V ACa 110/22, Legalis nr 2763297; z 5 października 2022 roku, V ACa 175/22, Legalis nr 2790024).

Ustawa „antyspreadowa” i spłata kredytu w CHF

Pozwany w toku sprawy podnosił także, że o nieważności spornej umowy trudno mówić w sytuacji, gdy sam ustawodawca nowelizując prawo bankowe i uchwalając tzw. ustawę antyspreadową, zmierzał do utrzymania umów o kredyt indeksowany lub denominowany do walut obcych. Ze stanowiskiem tym nie można się jednak zgodzić. Tym niemniej należy wskazać, iż tego rodzaju rozwiązanie nie niwelowało abuzywności omawianego postanowienia umownego dotyczącego wypłaty czy spłaty kredytu. Za trafnością powyższego rozumowania i brakiem wpływu późniejszego w/w porozumienia na kwestię abuzywności pierwotnej umowy przemawia art. 4 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. UE. L Nr 95, str. 29). Zgodnie z powyższym przepisem nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem, **w momencie zawarcia umowy**. Oznacza to w sposób oczywisty, iż **kwestia abuzywności musi być oceniana na moment zawarcia umowy**. Późniejsze zmiany umowy (tj. aneksy) nie mają więc żadnego prawnego znaczenia. Nie ulega także wątpliwości, iż istnieje możliwość bezpośredniego stosowania dyrektywny unijnej czy też sięgania do jej treści przy interpretacji przepisu prawa krajowego (np. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 4 grudnia 1974 roku, C-41/74, sprawa Y. (...) D. przeciwko (...)). Analogiczne stanowisko co do daty dokonywania oceny abuzywności i braku wpływu podpisywania aneksów do umów zajął także Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 20 czerwca 2018 roku (sygn. akt III CZP 29/17, OSNC 2019 nr 1, poz. 2, str. 9).

Należy też wskazać, iż ustawą z 29 lipca 2011 roku o zmianie ustawy prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Nr 165, poz. 984), zwaną potocznie ustawą „antyspreadową”, do Prawa bankowego został wprowadzony m.in. art. 69 ust. 2 pkt 4a, zgodnie z którym umowa kredytu powinna określać, w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Z treści przywołanego przepisu wynika, że obowiązuje on strony umów o kredyt do zastosowania omawianej wyżej zasady określania w umowie wysokości świadczeń obu stron, ewentualnie wskazywania podstawy do ich obliczenia, która to zasada wynika z natury każdej umowy i była już zapisana w dotychczasowych przepisach Kodeksu cywilnego. W zakresie ustalania kursów walut wymaga ona, aby umowa o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska zawierała szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasady przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu.

Wyartykułowanie we wspomnianej nowelizacji opisanego wyżej obowiązku, który i tak wynikał z przepisów ogólnych dotyczących zobowiązań, nie skutkowało sanowaniem wadliwości umów o kredyt indeksowany lub denominowany wcześniej, ani później zawartych z naruszeniem konieczności określenia w umowie świadczeń obu stron. Potwierdzała ona jedynie, niebudząca zresztą większych wątpliwości, dopuszczalność zawierania umów o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty obcej. Wspomniana nowelizacja dotyczyła tylko jednego z elementów umowy kredytowej, a mianowicie zasad określania sposobu i terminu ustalania kursów waluty, do której kredyt jest indeksowany. Innych elementów tej umowy wspomniana zmiana przepisów nie dotyczyła i z tego względu nie mogła wpłynąć na ważność/nieważność żadnej konkretnej umowy jako całości. Za poglądem, że wejście w życie ustawy antyspreadowej nie spowodowało, że zamieszczone w umowie kredytowej klauzule waloryzacyjne, nieokreślające szczegółowo sposobu ustalania kursu waluty waloryzacji, przestały być abuzywne, opowiedział się m.in. Sąd Najwyższy w uchwale z 11 grudnia 2019 roku (sygn. akt V CSK 382/18, LEX 2771344) oraz Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z 14 grudnia 2017 roku (sygn. akt I ACa 447/17, Legalis nr 1713633).

Warto także wskazać, że ww. umowa kredytu nie zapewniała stronie powodowej możliwości spłaty kredytu bezpośrednio w walucie CHF. W szczególności takiego uprawnienia nie dawał sam § 8 ust. 4 Regulaminu gdyż przewidywał on jedynie możliwość dokonania takiego zastrzeżenia w umowie, a nie było go w niniejszej sprawie.

Rozliczenie stron

Z uwagi na nieważność umowy kredytu, dla ostatecznego rozliczenia stron zastosowanie znalazły przepisy art. 405 - 410 kc. W najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi już żadnych wątpliwości zagadnienie, że jeżeli w następstwie zastosowania przedstawionych reguł umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna (nieważna), **świadczenia spełnione na jej podstawie powinny być postrzegane jako świadczenia nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 kc** (vide: uchwała 7 Sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna z dnia 7 maja 2021 roku, III CZP 6/21, Legalis nr 2563899; wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 roku, III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, z dnia 9 maja 2019 roku, I CSK 242/18, Legalis nr 1966950 i z dnia 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18, OSNC zb. dod. 2021/B/20, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 roku, III CZP 11/20, Legalis nr 2532281).

Zgodnie z art. 405 kc, kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. W myśl zaś art. 410 § 1 i 2 kc, przepisy artykułów poprzedzających stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Sąd w składzie orzekającym w niniejszej sprawie pozostaje na stanowisku, iż **wszelkie** świadczenia spełnione na podstawie przedmiotowej umowy, winny być postrzegane jako świadczenia nienależne, zarówno raty kapitałowo – odsetkowe, prowizje, marże, jak również wszelkie składki ubezpieczeniowe. Podkreślić bowiem trzeba, iż gdyby w ogóle nie doszło do zawarcia takiej umowy, kredytobiorcy nie byłiby w jakimkolwiek zakresie zobowiązani do dokonywania takich płatności.

Na podstawie powyższej umowy bank wypłacił kredyt w transzach w łącznej kwocie 222 200,01 złotych, przeliczając ją jednocześnie na zadłużenie kredytobiorcy w walucie CHF, stosując ustalony przez bank kurs kupna waluty CHF z dnia wypłaty. W okresie od dnia zawarcia umowy do dnia 11 sierpnia 2021 roku Bank pobrał od powódki łączne kwotę 137 937,24 złotych oraz 20 176,33 CHF, w tym kwotę 124 689,72 złotych oraz 20 176,33 CHF tytułem rat kapitałowo-odsetkowych, kwotę 13 247,52 złotych tytułem składek na ubezpieczenie na życie, składek na ubezpieczenie pomostowe oraz ubezpieczenie nieruchomości. Powyższe ustalenia wynikają z zaświadczeń wystawionych przez pozwanego (zaświadczenie o udzieleniu kredytu k. 31, zaświadczenie o poniesionych kosztach od kredytu hipotecznego k. 32-39v, historia rachunku k. 142v-143v). **Z uwagi na nieważność ww. umowy kredytu, na podstawie powołanych przepisów powódka mogła domagać się zwrotu kwot wskazanych w pozwie.** Z tych względów Sąd w pkt. **II** sentencji wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powódki dochodzoną kwotę 137 937,24 złotych, a w pkt. **III** sentencji wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powódki dochodzoną kwotę 20 176,33 CHF.

Należy także wskazać, iż na powyższe rozstrzygnięcie nie miał wpływu fakt, iż pozwany posiada niewątpliwie wobec powoda roszczenie o zwrot kapitału kredytu. Wynika to z tego, iż jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, **konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy** (tak wskazał m. in. Sąd Najwyższy w uchwale z 7 maja 2021 roku, III CZP 6/21, Legalis nr 2563899).

Odsetki

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 kc zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Ponadto, jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Jednakże gdy wierzycielność jest oprocentowana według stopy wyższej, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy. Zgodnie z art. 455 kc roszczenie bezterminowe staje się wymagalne z chwilą wezwania dłużnika do zapłaty.

Sąd miał przy tym na uwadze, że przed wniesieniem pozwu powódka nie wezwała banku do zapłaty. Wobec tego, Sąd uznał, że dopiero pozew w niniejszej sprawie stanowił wezwanie do zapłaty. Sąd uznał, że wystarczającym terminem na spełnienie świadczenia przez bank był termin wskazany w pozwie, dlatego odsetki ustawowe za opóźnienie od kwot wskazanych w pozwie zostały zasądzone od dnia doręczenia odpisu pozwu stronie pozwanej (co nastąpiło w dniu 16 września 2021 roku – epo k. 99), a więc od dnia 16 września 2021 roku do dnia zapłaty – zgodnie z żądaniem pozwu.

Zarzut zatrzymania

Zdaniem Sądu, podniesiony przez stronę pozwaną zarzut zatrzymania nie zasługiwał na uwzględnienie. Sąd orzekający podziela stanowisko Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej zawarte w postanowieniu z 8 maja 2024 roku, sygn. C-424/22

Zarzut nadużycia prawa

Nie można było również mówić o nadużyciu prawa przez stronę powodową. Podkreślić należy, że przepis art. 5 kc jest klauzulą generalną i jedynie w wyjątkowych sytuacjach może stanowić podstawę oddalenia powództwa. W ocenie Sądu pozwany nie wykazał, jakie dokładnie zasady współzycia społecznego miałyby zostać naruszone przez powodów. Pozwany nie określił także, w jaki sposób zachowanie powodów miałyby naruszać zasady współzycia społecznego czy zasadę, że umów należy dotrzymywać (pacta sunt servanda). Odmowa udzielenia ochrony prawnej na podstawie art. 5 kc z uwagi na jego wyjątkowy charakter, musi być uzasadniona istnieniem okoliczności rażących i nieakceptowanych w świetle powszechnie uznawanych w społeczeństwie wartości. Zasadniczą podstawę stwierdzenia o wystąpieniu nadużycia prawa stanowić powinna analiza zachowania uprawnionego. Jego negatywna ocena może wynikać m.in. z faktu, że zajęcie zostało przez niego sprowokowane albo też z faktu wykorzystania położenia drugiej strony (vide: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2009 roku, IV CSK 290/09, Lex nr 560607).

W okolicznościach niniejszej sprawy samo wykonywanie przez powódkę prawa do żądania zapłaty objętej pozvem kwoty nie daje jakichkolwiek podstaw do stwierdzenia, że wykonywanie tego prawa jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego lub społeczno – gospodarczym przeznaczeniem tego prawa. Twierdzenie pozwanego jest bardziej chybione w sytuacji gdy ustalono, że postanowienia łączącej strony umowy są abuzywne z powodu działań pozwanego. W końcu przecież to pozwany opracował projekt umowy który w sposób oczywisty oraz rażący narusza interesy konsumentów. Nie może powoływać się na naruszenie zasad współzycia społecznego osoba, która sama zasady te (lub przepisy prawa) narusza (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 września 2020 roku, I CSK 812/19, Legalis nr 2480093). W ocenie Sądu powódka nie nadużyła swych uprawnień wynikających z posiadania statusu konsumenta, w szczególności nadużycie tego prawa nie może przejawiać się w wytoczeniu niniejszego powództwa, jak również w samym kwestionowaniu postanowień ww. umowy.

Brak przedawnienia roszczenia powódki

Sąd podziela stanowisko, iż żądanie ustalenia nieważności umowy nie ulega przedawnieniu (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 sierpnia 1976 roku, II CR 288/76, OSNCP 1977 nr 5-6, poz. 91). Ponadto w świetle najnowszego orzecznictwa TSUE (vide: wyrok z dnia 10 czerwca 2021 roku, C-776/19, Legalis nr 2581726) oraz Sądu Najwyższego (uchwała z dnia 7 maja 2021 roku, III CZP 6/21, Legalis nr 2563899), nie doszło do przedawnienia roszczeń powódki. Należy bowiem wskazać, iż całość wiedzy o tych uprawnieniach powódki należy wiązać dopiero z pouczeniem dokonanym przez Sąd w toku niniejszego postępowania. Tym samym termin przedawnienia określony w art. 118 kc z pewnością nie upłynął. Ponadto nawet gdyby upłynął wówczas zachodziłyby przesłanki wynikające z art. 117¹ § 2 pkt 3 kc.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu

O kosztach procesu Sąd orzekł w pkt. **IV** sentencji na podstawie art. 98 § 1 i § 3 kpc zw. z art. 108 § 1 kpc. Pozwany de facto przegrał sprawę w całości. Zatem pozwanego obciążał obowiązek zwrotu całości kosztów procesu poniesionych przez powódkę. Ich wysokość to 11 817 złotych na którą to sumę złożyły się: uiszczona opłata od pozwu w wysokości

1 000 złotych opłata skarbową od dokumentu pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych oraz wynagrodzenie ich pełnomocnika w osobie radcy prawnego w wysokości 10 800 złotych. Zostało ono ustalone na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015, poz. 615, ze zm.). Dodatkowo zostało powiększone o koszty postępowania zażaleniowego w wysokości 120 złotych – stosownie do § 10 ust. 2 pkt 1 ww. rozporządzenia. Na podstawie art. 98 § 1¹kpc od zasądzonych kosztów procesu Sąd zasądził również odsetki ustawowe za opóźnienie, liczone od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Mając na uwadze powyższe okoliczności i treść przepisów prawa, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

Zarządzenie: (...)